

wspomnianej audiencji Ojciec św. nazwał „Naszą Przeszość” *documentum fidei* i w serdecznych słowach życzył pismu dalszego wspólnego rozwoju i udzielił redaktorowi, współpracownikom, pisarzom, drukarzom i przyjaciółom Ojcowskiego błogosławieństwa. Ks. Redaktor otrzymał w darze od Ojca św. ozdobnie wydany album ostatniego Soboru: *Imagini del Concilio* (Città del Vaticano 1966). Niezależnie od audiencji Sekretariat Stanu przesłał na ręce Ks. Redaktora pismo, które tu w oryginale podajemy.

Fotografia przedstawia moment wręczenia Papieżowi Pawłowi VI ostatnich tomów „Naszej Przeszłości”.

## SŁOWO WSTĘPNE

Na przestrzeni dwudziestu lat, 1963—1984, przypada szereg ważnych rocznic historycznych w dziejach zakonu paulińskiego, inaczej św. Pawła I Pustelnika, *Ordo S. Pauli I Eremitae*.

Pierwsza rocznica wypadła przed pięcioma laty z okazji jubileuszu 700-lecia zatwierdzenia zakonu przez Stolicę Apostolską. Fakt ten otworzył kiedyś prawa istnienia zakonu eremickiego, a równe 660 lat temu włączył go poprzez uzyskanie własnych konstytucji i zdolność do organicznego rozwoju w duchu surowej ascezy do licznych rodzin zakonnych w Kościele.

Za niespełna 13 lat obchodzić będziemy inny ważny i bardziej już narodowy jubileusz, nawiązujący do faktu, kiedy to Ludwik Węgierski przy współpracy Władysława Opolczyka osiedlił w Częstochowie węgierskich paulinów. Tuż po założeniu klasztoru oddano im Cudowny Obraz Matki Najświętszej, który dał początek maryjnemu sanktuarium naszego narodu.

Trzeci najbliższy już jubileusz w dziejach zakonu paulińskiego w Polsce to sprowadzenie przez ks. Jana Długosza jasnogórskich paulinów do Krakowa i powierzenie im opieki duszpasterskiej nad skałecznym sanktuarium św. Stanisława bpa i męczennika. Fundacja Długosza miała miejsce w r. 1472, a zatem trzy lata zaledwie dzielą nas od 500-letniej rocznicy tego faktu.

Nie tylko jednak wspomniane wyżej rocznice, lecz również postulaty historyków Kościoła w Polsce domagają się naukowego opracowania 700-letnich dziejów zakonu paulinów. Są to dzieje dość niezwykle, przede wszystkim dla historyka kultury. Zakon bowiem, który rozprzestrzenił się ongiś nie tylko na Węgrzech i półwyspie Bałkańskim, nie tylko w Polsce, Austrii i Niemczech, ale znany był w Italii, Francji i Portugalii, skąd dotarł do Ameryki Płd. wraz z pierwszymi pionierami chrześci-

jaństwa i cywilizacji zachodniej, oddziaływał skutecznie na życie kulturalne społeczeństw, na rozwój szkolnictwa, sztuki i wychowania. Wskazują na to zabytki sztuki, pomniki literatury i architektury oraz dzieje nauczania, zwłaszcza na Węgrzech, w Chorwacji i Portugalii.

Badacza znów życia zakonnego, szczególnie w aspekcie różnych kierunków duchowości, zainteresuje dość niezwykła linia ewolucyjna zakonu paulińskiego. Wystarczy wskazać fakt, iż zakon, który wziął początek z życia pustelniczego i przez wiele lat nie angażował się w duszpasterską działalność, stał się z czasem zakonem bardzo aktywnym, ruchliwym i nie wzbraniającym się nawet przed zadaniami misyjnymi. A przy tym, rzecz znamienita, usiłował on zawsze podtrzymywać pierwotne założenia ideologiczne w myśl zasady: *solus cum Deo solo*. Z biegiem lat do prac paulinów doszło jeszcze apostołstwo maryjne i sanktuaryjne we wszystkich krajach, gdzie wypadło im pracować.

Niestety, jak dotychczas brak nam w języku polskim całościowo ujętej historii zakonu, nawet w takim choćby kształcie, jak praca węgierskiego historyka zakonu paulinów dra Emila Kisbána. Pełna synteza będzie możliwa dopiero w wyniku długiego szeregu prac szczegółowych, monograficznych. Prace tego typu zostały już zapoczątkowane i są kontynuowane.

Artykuły, które prezentujemy Czytelnikom w obecnym numerze „Naszej Przeszłości”, mają właśnie charakter fragmentarycznych i przyczynkarskich, nie związanych co prawda ze sobą tematycznie, jednak podejmowanych z myślą o przyszłej syntetycznej historii zakonu. I tak praca o Ferdynanda Pasternaka koncentruje się wokół kodyfikacji prawa zakonnego. Jest to temat szczególnie ważny dla zrozumienia celu i ducha zakonu oraz jego miejsca w Kościele powszechnym. Artykuł dra Eugeniusza Jelonka rzuca nowe spojrzenie na autorstwo „Nowej Gigantomachii”, dotychczas w całości przypisywanej o. Augustynowi Kordeckiemu. Jest pracą niewątpliwie odkrywczą i przynoszącą ciekawe spostrzeżenia na udział paulinów w obronie twierdzy jasnogórskiej przed Szwedami. Zebrana przez o. Henryka Czerwienia dokumentacja, dotycząca sprawy Cudownego Obrazu Jasnogórskiego na Sejmie grodzieńskim, jest

prawie nieznaną naszemu społeczeństwu. Artykuł o Janusza Zbudniewka ustala historyczne dane poszczególnych fundacji paulińskich w Polsce i stanowi dobrą podstawę do dalszych prac historycznych, dotyczących licznych ości placówek na ziemiach ojczyźtych. Praca mgr mgr Zofii Rozanow i Ewy Rowińskiej zajmuje się historią przenosin relikwii św. Pawła Pustelnika w XIV w. i treścią ideologiczną zawartą w cennym malowidle Tomasza Dolabelli z klasztoru jasnogórskiego. Ostatnia praca s. Małgorzaty Szmidt podjęła omówienie wartości literackich i duchowych w głośnym dziele o. Mikołaja z Wilkowiecka „Historia o chwalebny Zmartwychwstaniu”.

Fachową ocenę zamieszczonych prac pozostawiamy historykom. Będziemy szczerze wdzięczni za krytyczne uwagi. Żywimy wreszcie nadzieję, że ukazanie się niniejszego tomu „Naszej Przeszłości” wypełni w pewnym stopniu lukę, jaka istnieje w piśmiennictwie historycznym odnośnie polskiej prowincji zakonu paulińskiego.

O. Jerzy Tomziński  
General Zakonu

Częstochowa, Jasna Góra, 3 maja 1969 r.